

AGAPE - MIŁOŚĆ ODZWIERCIEDLAJĄCA BOŻY CHARAKTER

Przykazanie nowe daję wam, abyście miłowali siebie wzajemnie tak, jak ja umiłowalem was, abyście i wy miłowali jedni drugich. W tym poznają wszyscy, że moimi uczniami jesteście, jeśli miłość mieć będziecie między sobą nawzajem (org. J 13:34-35)

Jednym z największych zwiedzeń w dzisiejszych kościołach jest humanistyczne definiowanie miłości, ponieważ humanistyczne założenia są odwrotnością Bożej miłości agape, o której mówi Biblia. Miłość agape jest Bożym darem, dlatego nie ma żadnego związku z ludzką powierzchownością, z nieocenianiem innych ani z płomiennym wyznawaniem sobie miłości. Miłość agape nie ma też nic wspólnego z liberalnym myśleniem, z ekumenizmem, z tolerancją, ani z budowaniem relacji między-zborowych, w imię ideologicznej jedności. Miłości agape nie da się też wyprodukować za pomocą konferencji, spotkań integracyjnych, ani socjotechnicznych zabiegów. Duchową jedność w Kościele potrafi zbudować tylko Duch Święty, w oparciu o ten sam biblijny chrzest, taką biblijną samą wiarę i takie same doświadczenia duchowe, uzupełnione dobrymi uczynkami wynikającymi z prowadzenia Ducha Świętego (Ef 4:4-7). Tylko tacy ludzie rozumieją czym jest prawdziwa jedność duchową, „*bo dziećmi Bożymi są ci, którzy dają się prowadzić Duchowi Bożemu*” (Rz 8:14). Dlatego takie osoby nie widzą najmniejszego sensu w tworzeniu duchowych iluzji, w ideologicznym przytakiwaniu, ani stosowaniu korporacyjnych metod zarządzania. Takie metody stosują wyłącznie ślepi przewodnicy, którzy prowadzą ludzi na manowce (Mt 15:14).

MIŁOŚĆ AGAPE – WĄSKA DROGA

Miłość agape nie jest częścią ludzkiej duszy ani jej wytworem, lecz Bożym darem, który objawia się jako owoc Ducha Świętego wyłącznie u osób, które narodziły się na nowo, które codziennie biorą swój krzyż i uśmiercają swoją cielesność. Czyli u tych, którzy wyzbywają się egoistycznego sposobu myślenia, przejawiającego się najczęściej w konsumpcyjnym stylu życia. Gdy człowiek uśmierca swój egoizm i oczyszcza swoje serce z duchowych nieczystości, wtedy Bóg może go coraz bardziej napełniać Duchem Świętym, w wyniku czego taka osoba przestaje być skupionym na sobie egoistą, a zaczyna być altruistą, coraz lepiej słyszącym Ducha Świętego i będącym zainteresowanym dobrem innych ludzi. List do Rzymian 12:1-2 wskazuje, że tylko tacy ludzie stają się podobni do Chrystusa, bo dopiero wtedy zaczynają w pełni rozumieć, co jest wolą Bożą, co jest dobre w oczach Boga, co jest Bogu miłe i na czym polega duchowa dojrzałość.

Podczas ostatniej wieczerzy, Jezus powiedział do swoich uczniów: „*Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak samo jak Ja was umiłowalem; Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami*” (J 13:34-35). A do swojego Ojca, w ogrodzie Getsemane powiedział: „*Objawiłem im Twoje imię, a teraz objawię im Twoją miłość, którą mnie umiłowales, aby była także w nich*” (J 17:26). Natomiast List do Rzymian 5:5 mówi, że Duch Święty „*wlewa Bożą miłość do ludzkich serc*”. Ale wymaga też, aby Jego miłość "wylewała się" z każdego jego ucznia, bo po tym każdy człowiek ma rozpoznawać Jego uczniów.

Idąc dalej, w 1 Liście do Tymoteusza 1:5-6, apostoł Paweł pisze, że miłość agape wypływa tylko z tych, którzy mają „*wiarę nieobludną, czyste serca i wrażliwe sumienia, z czym niektórzy się rozminęli, zwracając się ku pustej gadaninie*”. Nieobludna wiara, to nieudawana wiara w każde słowo, które wychodzi z ust Boga (a nie pastora / Mt 4:4), potwierdzona wykonaniem tego słowa lub przynajmniej zamiarem jego wykonania. Natomiast czyste serce, to serce oczyszczone z egoizmu, duchowych nieczystości (więcej tutaj) i bałwochwalstwa. Tylko takie serca Bóg napełnia swoim Duchem, który wyzwala w człowieku miłość agape i tylko z takich serc wypływa miłość agape.

Należy tu jednak zaznaczyć, że bałwochwalcami nie są tylko poganie, którzy modlą się do zmarłych lub do dzieł ludzkich rąk. Słowo Boże mówi, że bałwochwalcą jest także każdy człowiek, który polega na drugim człowieku, który wierzy w siebie lub polega na pracy własnych rąk (Jr 15:5) - bo poleganie na pracy własnych rąk jest tym samym, co poleganie na mamonie ([więcej tutaj](#)). Takie postawy wynikają z cielesnego myślenia i niewiary w Boże obietnice, lub z nieuśmierconych pożądlivości oczu, pożądlivości ciała i z pychy życia - która jest chęcią zadowolenia samego siebie i chełpienia się własnymi dokonaniem. Tacy ludzie deklarują wiarę w Boże Słowa, ale równocześnie mówią, że z nieba nic ci nie spadnie. Tak wygląda wiara pełna obłudy. Bóg nie powołał swoich uczniów do polegania na pracy własnych rąk, tylko kazał każdemu pracować własnymi rękami, aby miał za co żyć i mógł pomagać braciom i siostram będącym w potrzebie (Jk 1:27). Jeśli tak ułożysz priorytety w swoim życiu, wtedy każda potrzebna rzecz "spadnie ci z nieba" i nie będziesz musiał o niej trąbić, ani prosić ludzi o pieniądze. Słowo Boże mówi, że egoista, który nie interesuje się potrzebami najbliższych, nie będzie wysłuchany, gdy sam będzie Boga o cokolwiek prosił (Prz 21:13; 1Tm 5:8). Takim ludziom na pewno z nieba nic nie spadnie.

Bóg może wlać do ludzkiego serca tylko tyle swojej miłości, ile znajdzie tam wolnego miejsca po duchowych nieczystościach. Im więcej ich usuniesz, tym więcej będzie tam Ducha Świętego i Bożej miłości agape. Właśnie tą myśl chce przekazać apostoł Paweł, gdy mówi: „*Patrzcie uważnie jak należy postępować, nie jak głupcy, lecz jak mądrzy ludzie, którzy odkupują czas (zmarnowany w świecie), bo dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale zrozumcie, co jest wolą Pana i nie upijajcie się winem powodującym rozwiązłość, tylko napełniajcie się Duchem Bożym*” (Ef 5:15-18). Na tym polega napełnianie się Duchem Świętym. Dlatego miłość agape mają tylko ci, którzy mają bojaźń Bożą oraz ci, których sumienia są wrażliwe na Boże napomnienia i potrzeby innych. Takie osoby Bóg może bardzo łatwo korygować i prowadzić.

Miłości agape na pewno nie dostrzeżesz u osób, które nie chcą uśmiercać swojej cielesności - czyli u tych, którzy nie oczyszczają swoich serc z pożądlivości ciała, grzesznych skłonności lub z dumy wynikającej z ich pozycji społecznej, wykształcenia, pochodzenia lub stanu posiadania. Miłość agape nie jest uczuciem ani stanem emocjonalnym, tylko skutkiem przemiany wynikającej z brania własnego krzyża i oczyszczania własnego serca, dlatego jest także wymieniona jako owoc Ducha Świętego (Gal 5:22), po którym można ocenić duchowy stan wierzącego człowieka.

Dzisiaj prawie żaden etatowy kaznodzieja nie porusza tego tematu, gdyż większość z nich żyje stricte według ciała, więc żaden z nich nie będzie sobie strzelał w kolano, ani szkodził kolegom po fachu. Apostoł Paweł nazwał takich ludzi „*filozofami skupionymi na pustej gadaninie, którzy minęli się z prawdą*”, dlatego sami plotą bzdury albo znajdują sobie fałszywych nauczycieli, którzy uciszają ich sumienia teologią sukcesu lub fałszywym przekonaniem, że nie utracą zbawienia, bo zostali wybrani przed założeniem świata. Takie osoby Bóg ostrzega w Liście do Hebrajczyków 3:7-9, mówiąc:

Jeśli dzisiaj słyszysz mój głos, to nie zatwardzaj swego serca, jak Izrael podczas buntu na pustyni, (w Meriba i w Massa), gdzie mnie kusili i wystawiali na próbę, chociaż oglądali moje dzieła przez czterdzieści lat (Hbr 3:7-9). Dlatego przez czterdzieści lat czułem odrazę do tego pokolenia i przysiągłem, że nie wejdą do mojego odpocznienia (Ps 95:10-11).

Miłość agape nie jest egoistyczna i nie wyrządza bliźnim zła, dlatego w Liście do Rzymian 13:10 napisano, że „*jest wypełnieniem Bożego prawa*”, ponieważ odzwierciedla Boży charakter, który pragnie wyłącznie dobra drugiej istoty. To obejmuje w takim samym stopniu wybaczenie, głoszenie Ewangelii i doprowadzanie ludzi do nowego narodzenia, zdrowe nauczanie, okazywanie miłosierdzia i wzajemnej pomocy, aż po napominanie, korygowanie, a także głośne sprzeciwianie się różnego rodzaju wilkom w owczych skórkach, którzy prowadzą odrodzonych ludzi na manowce, oraz wszelkim bezbożnym praktykom; aby nikt nie odpadł od wiary i wszyscy dotarli do kresu swojej drogi i dostąpili życia wiecznego. Takie postawy zazwyczaj nie są ani łatwe, miłe, ani po ludzku opłacalne, ale są zapisywane w niebie, wydają dobre owoce i skutkują trójstronną radością.

W 1 Liście do Koryntian 13:1-13 są wypisane atrybuty miłości agape. Apostoł Paweł objaśnia w tym fragmencie również korelację pomiędzy darami Ducha Świętego, a miłością agape, jako darem i owocem Ducha Świętego. Nieodrodzeni ludzie i niedojrzali wierzący często przekręcają ten fragment, jak i inne listy Pawła (2P 3:16). Tym fragmentem często posługują się religijni ludzie chcący podważyć wiarę w dary Ducha Świętego lub konieczność nowego narodzenia z wody i Ducha, pomimo, iż ten fragment nie jest adresowany do ludzi „polegających na ludzkich naukach i z ciała czyniących swoje oparcie” (Jr 17:5), tylko do odrodzonych uczniów Jezusa, którzy zostali już zanurzeni w Duchu Świętym. Jest on też często używany do zamykania ust ludziom, którzy nie tolerują nieprawości, przez wmawianie im, że nie mają miłości do bezbożnych ludzi żyjących wbrew pismu. Dlatego teraz go sparafrazuję, aby jak najczytelniej oddać zawartą w nim myśl.

(1) Jeśli ktoś ma dar mówienia obcymi językami, ludzkimi lub anielskimi, a nie ma w sobie Bożej miłości agape, to jest dla Boga tak samo bezużyteczny jak dźwięk miedziaka lub głośniego cymbału. (2) Jeśli ktoś prorokuje i zna wszystkie tajemnice, bo ma poznanie i pełnię wiary, która przenosi góry, ale nie ma w sobie Bożej miłości agape, to nadal jest niczym, (3) nawet gdyby rozdał swój cały majątek, a ciało kazał spalić. Jeśli człowiek nie ma w sobie Bożej miłości agape, to żadna z tych rzeczy nie przyniesie mu korzyści. (4) Człowiek posiadający Bożą miłość agape jest w stosunku do innych: cierpliwy (wyznawca), serdeczny (miłosierny), nie jest zazdrosny (nie rywalizuje), nie przechwala się, nie uważa się za ważniejszego od innych, (5) nie zachowuje się nieprzyzwoicie, nie szuka swego, nie jest wrogo nastawiony do innych, bo wybacza i nie szuka odwetu (nie liczy zła), (6) ponieważ nie cieszy go nieprawość, tylko życie w prawdzie, (7) dlatego jest wytrwały i znosi wszelkie przeciwności, bo wierzy wszystkiemu, co mówi Bóg i we wszystkim, (co wydarza się w jego życiu) pokłada nadzieję - (bo wie, że Bóg każdą sytuację obraca na korzyść tych, którzy Go miłują / Rz 8:28). (8) Miłość agape nigdy nie ustaje (bo nie jest uczuciem, tylko atrybutem Ducha Świętego). Pewnego dnia stracą znaczenie proroctwa i modlitwy w obcych językach. Prorokowanie straci znaczenie tak samo jak nasza aktualna wiedza, która zawsze (9) jest tylko częściowa. (10) Gdy nastanie pełnia doskonałości, to te rzeczy po prostu przestaną mieć sens. (11) Gdy byłem niemowlęciem, to mówiłem jak niemowlę, myślałem jak niemowlę i liczyłem jak niemowlę, ale kiedy stałem się mężczyzną, to uznałem niemowlęce myślenie za bezsensowne. (12) Tak samo teraz, wszystko jest dla nas nieco zagadkowe, niczym odbicie w lustrze, ale gdy zobaczymy Królestwo Boże na własne oczy, to poznamy to wszystko tak dokładnie, jak teraz znamy siebie. (13) Więc teraz pozostaje nam wiara, nadzieja i Boża miłość agape, a największa z tych trzech jest miłość agape.

Człowiek posiadający Bożą miłość agape „nie cieszy się z niesprawiedliwości, tylko z prawdy”, bo czuje się odpowiedzialny za innych, dlatego nie zawsze jest miły, ale zawsze wykazuje troskę o innych, dając im dobry przykład, wskazując właściwą drogę, ostrzegając przed zagrożeniami, upominając i ucząc posłuszeństwa, oraz nauczając zgodnie z nauką apostołską (bez względu na koszty, które trzeba ponieść) - aby otaczające go osoby „nie utraciły tego, nad czym pracują i otrzymały pełną zapłatę” (1J 1:8). Słowa: „aby nie utraciły” nie odnoszą się tutaj tylko do utraty zapłaty z powodu pełnienia martwych uczynków, ale także do utraty zbawienia, na skutek powrotu do cielesnego stylu życia. Więc nie daj sobie wmówić, że nie masz miłości, gdy kogoś korygujesz lub napominasz jakiegoś zborowego bezbożnika, albo gdy się sprzeciwiasz tolerowaniu grzechu, nieprawości lub bezbożnych praktyk w swoim zborze.

Miłość agape jest także miłosierna, czyli zawsze okazuje miłosierdzie osobom będącym w potrzebie (najwięcej domownikom wiary / Gal 6:10); takie jak: wzajemna pomoc, opieka nad potrzebującymi i zaspokajanie ich potrzeb egzystencjalnych, takich jak: nakarmienie, zaopatrzenie, ubranie, przyjęcie pod dach, zakup leków lub opału na zimę, odwiedziny w szpitalu lub więzieniu itp. Z własnych doświadczeń wiem, że tylko do takiej miłości przyznaje się Bóg i tylko osoby mające Bożą miłość widzą tego rodzaju potrzeby. Więc nie bądź nikomu nic dłużny, oprócz wzajemnej miłości, bo kto ma miłość agape, ten wypełnił Boże prawo (Rz 13:8).

HUMANISTYCZNA MIŁOŚĆ TEGO ŚWIATA - SZEROKA DROGA

Humanistyczna miłość jest oparta na tolerancji i dobrych relacjach. Taka miłość jest budowana na biernej hinduistycznej regule: *Nie czynź drugiemu, co tobie nie miłe*. Jednak nie ma ona nic wspólnego z czynną i bezinteresowną miłością agape, która wymaga od człowieka biblijnych wyborów, czynnych postaw i odpowiedzialności za życie innych ludzi, a która brzmi: „*Wszystko co chcesz, aby tobie czyniono, to i ty czynź innym, bo tak uczy pięcioksiąg i księgi proroków*” (Mt 7:12).

Humanistyczna miłość jest egoistyczna, dlatego jej jedynym celem jest tworzenie komfortu i dobrego samopoczucia jednostki. Najczęściej przejawia się w formie liberalnego podejścia do Bożego Słowa, nauczaniu o tak zwanym nie krytykowaniu oraz tolerowaniu wszelkich herezji i kompromisów, aby wszystkim zapewnić dobre samopoczucie i aby nikt nie czuł się urażony.

Taka "miłość" przejawia się też w pozytywnym myśleniu, oderwanym od Bożego Słowa, a czasami nawet od rzeczywistości, oraz tolerowaniu wszelkich egoistycznych pożądlności, duchowych iluzji i diabelskich kłamstw, aby każdy mógł robić to, czego zapagnie jego cielesność. W codziennym życiu przejawia się to we wzajemnym przytakiwaniu, pomimo wyraźnych różnic poglądów lub wierzeń, wzajemnym schlebaniu i zachęcaniu do czynienia tego, czego pragnie ludzka próżność. Taka miłość nikogo nie obciąża, nie zmusza do zmiany stylu życia ani do wysiłku, aby wszystkim zagwarantować komfort i miłe relacje. To właśnie z tych przyczyn tą demoniczną wersją "miłości" kieruje się świat.

Wyznawcy ideologii New Age i religii wschodu nazywają to egoistyczne skupianie się na sobie *wiarą we własne marzenia, mające odkryć ludzkie ja*. Ta ideologia jest dzisiaj głoszona także w większości kościołów przez wyszkolonych inżynierów społecznych, których Bóg nazywa *wilkami w owczych skórach*. Szczególnie jest nią indoktrynowana młodzież na obozach młodzieżowych i na tak zwanych szkoleniach liderów. Takich kaznodziejów można poznać po tym, że nie mówią o życiu w prawdzie i świętości, ani o wzroście duchowym, tylko o sukcesie w służbie, przywództwie i rozwoju duchowym (tak samo jak wyznawcy New Age), głosząc przy tym filozofie korporacyjne, strategie marketingowe, psychologię zarządzania oraz liberalne, lub mistyczno-symboliczne wykładnie Słowa Bożego. Natomiast relacje międzyludzkie i aktywność społeczną stawiają ponad prawdą Słowa Bożego i ponad biblijnymi kryteriami funkcjonowania Kościoła, który nie ma być budowany na relacjach międzyludzkich tylko na prawdzie Bożego Słowa. Dlatego Jezus zawsze piętnował takie postawy i ostrzegał swoich uczniów przed upadłymi kaznodziejami (2P 2), którzy zeszli z wąskiej drogi i wstąpili na drogę Bileama - który dopuścił się nieprawości, bo bardziej kochał pieniądze niż Boga (2 List Piotra 2:15). Dzisiaj pojawia się jeszcze pytanie: Kto im za to płaci? To właśnie z tego powodu apostoł Paweł napisał: „*Wystrzegaj się młodzieńczych pożądlności i dąż do sprawiedliwości, wiary, miłości i pokoju tylko z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca*” (2 Tm 2:22). *I nie bierz wzorców ze świata, ale przemieniaj się przez odnawianie swojego umysłu, abyś umiał rozróżnić, co jest wolą Bożą i co jest (w oczach Boga) dobre, co jest Bogu miłe, a co dojrzałe duchowo*” (Rz 12:2).

PONIŻEJ MASZ 33 BIBLIJNE INFORMACJE NA TEMAT BOŻEJ MIŁOŚCI AGAPE

Oskarżają mnie za moją miłość agape, chociaż ja się za nich modlę. Oddają mi złem za dobro i niena-widzą za moją miłość agape (Ps 109:4-5).

Miłość agape i wierność oczyszcza człowieka z jego win (Prz 16:6).

W czasach ostatecznych, miłość agape u wielu ludzi oziębnie, ponieważ (w kościołach) rozmnoży się bezprawie (Mt 24:12). Biada faryzeuszom, którzy oddają dziesięcinę, lecz omijają Boże prawo, bo nie mają w sobie miłości agape (Łk 11:42).

Jeśli będziesz mieć miłość agape, to wszyscy poznają, że jesteś uczniem Jezusa (J 13:35).

Jezus objawił ci Boga i Bożą miłość agape, którą umiłował go Ojciec, aby była także w tobie (J 17:26).

Człowiek zaczyna mówić o swojej nadziei (Chrystusie), gdy otrzyma Ducha Świętego, a Ten rozleje w jego sercu miłość agape (Rz 5:5). Wypełnieniem Bożego prawa jest miłość agape, która nie wyrządza bliźniemu zła (Rz 13:10).

Poznanie nadyma, a buduje miłość agape(1Kor 8:1).

Owoce Ducha jest miłość agape i wynikająca z niej radość, oraz pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność (Gal 5:22).

Chrystusowa miłość agape jest ważniejsza, od najgłębszego poznania (Ef 3:19).

Miłość agape obfituje dogłębnym poznaniem i wszelkim doznaniem, abys umiał rozróżnić rzeczy ważne od nieważnych, i abys był czysty i bez zarzutu w dniu Chrystusa (Flp 1:9).

Miłość agape jest spójnią doskonałości (Kol 3:14).

Gdy wzrasta wiara, to we wszystkich pomnaża się miłość agape (2Tes 1:3).

Celem przykazań apostoelskich jest miłość agape, która wypływa wyłącznie ze szczerej wiary, wrażliwych sumień i czystych serc (1Tm 1:5). Odrodzony człowiek powinien dążyć do sprawiedliwości, pobożności, wiary, miłości agape, cierpliwości i łagodności (1Tm 6:11).

Gdy się objawiła dobroć naszego Boga i zbawiciela, i jego miłość agape, to nie zbawił samych żydów, którzy spełniali sprawiedliwe uczynki, ale okazał miłosierdzie wszystkim, aby odrodzić nas przez zanu-rzenie w wodzie i odnowić przez Ducha Świętego (Tt 3:4).

Ponad wszystko okazuj gorliwą miłość agape, gdyż agape zakrywa wiele grzechów (1P 4:8).

Miłość agape prawdziwie dopełnia się w tym, kto wypełnia Słowa Chrystusa. Po tym poznajemy, że w nim trwamy (1J 2:5). Zobacz jak wielką miłość agape okazał ci Bóg, że zostałeś przez Niego nazwany dzieckiem Bożym i stałeś się nim (1J 3:1). Bożą miłość agape poznaliśmy po tym, że Jezus oddał za nas swoje życie, dlatego i my powinniśmy oddawać życie za braci (1J 3:16-17). Więc jeśli ktoś posiada dobra materialne, a zamyka serce przed bratem będącym w potrzebie, to znaczy, że nie ma w nim miłości agape (1J 3:17). Miłość agape objawiła się w tym, iż Bóg posłał na świat swojego jednorodzonego syna, abys dzięki niemu żył (1J 4:9-10). Miłość agape polega na tym, że kiedy ty nie miłowałeś Boga, to Bóg miłował ciebie, dlatego posłał na świat swojego Syna, jako ubłaganie za twoje grzechy (1J 4:10). Jeżeli miłujesz braci miłością agape, to znaczy, że mieszka w tobie Bóg i Jego miłość prowadzi cię do doskonałości (1J 4:12). My poznaliśmy i uwierzyliśmy w Bożą miłość agape, którą Bóg żywi wobec nas (1J 4:16). Jeżeli Boża miłość agape osiągnie w tobie doskonałość, to w dniu sądu będziesz mógł mieć niezachwianą pewność (1J 4:17).

Doskonała miłość agape usuwa wszelki lęk, gdyż lęk (przed śmiercią) to obawa przed karą. Więc, każdy kto się obawia kary, nie jest doskonały w miłości (1J 4:18). Miłość agape objawia się w tym, że przestrzega się Bożych przykazań, bo one wtedy nie są uciążliwe (1J 5:3).

Miłość agape została nam dana po to, abysmy postępowali według Jego przykazań (2J 1:6).

(W dniu oddawania zapłaty) Jezus powie tym, po Jego prawej stronie: Chodźcie, błogosławieni mojego Ojca! Odziedziczcie Królestwo przygotowane dla was od założenia świata, bo gdy byłem głodny, to daliście mi jeść; gdy byłem spragniony, to daliście mi pić; gdy byłem przybyszem, to przyjęliście mnie; gdy byłem nagi, to przyodzialiście mnie; a gdy byłem chory i siedziałem w więzieniu, to przyszliście mnie odwiedzić. Wtedy odpowiedzą Mu sprawiedliwi, mówiąc: Panie! Kiedy widzieliśmy Cię głodnym i dali-śmy Ci jeść? Kiedy byłeś spragniony, a daliśmy Ci pić? Kiedy byłeś u nas przybyszem lub nagi, i kiedy widzieliśmy Cię chorym, albo w więzieniu? W odpowiedzi Król powie im: Zaprawdę mówię wam, cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych moich braci, to mnie uczyniliście. (Mt 25:31-40).

Bo każdy, kto ma miłość agape, temu będzie dane jeszcze więcej i będzie jeszcze więcej obfity; a kto jej nie ma, ten straci nawet to, co ma (Mt 25:29).

Antychryst przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów, oraz wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, bo wzgardzili Bożą miłością agape i prawdą, która mogła ich zbawić. Dlatego Bóg zsyła na nich ostry obłąd, tak iż wierzą kłamstwu, aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, bo bardziej umiłowali życie w nieprawości (2Tes 2:9-12).

Kto ma uszy zdolne do słuchania, niechaj słucha.